

Henryk Łucjan  
Prezes Zarządu  
Fundacja Rozwoju Lubelszczyzny

Lublin, 11 marca 2015 r.

Jego Ekscelencja  
Bronisław KOMOROWSKI  
Prezydent RP

W związku z prowadzonymi przez Sejm RP pracami nad nowelizacją ustawy z dnia 12 kwietnia 2001 r. Ordynacja wyborcza do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej i do Senatu Rzeczypospolitej Polskiej i obecnością tej tematyki w debacie publicznej, zgłaszam swoje propozycje z nadzieją zainteresowania nimi Pana Prezydenta i wykorzystania ich przez Komisję Sejmową.

Moje propozycje bazują na następujących założeniach:

1. Utrzymana zostanie obecna liczba senatorów (100) oraz liczba posłów (460) z możliwością zmniejszenia do 300 (raczej mało realne).
2. Zachowany zostanie aktualny podział mandatów pomiędzy województwa, np. lubelskie – 6 senatorów i 27 posłów.
3. Granice okręgów do wyboru senatorów pokrywają się z granicami okręgów do wyboru posłów.

Uwzględniając te założenia proponuję następujące rozwiązania praktyczne:

1. Utrzymanie w całym kraju 100 jednomandatowych okręgów wyborczych do wyboru senatorów – **zostało to zrobione i dobrze działa.**
2. Utworzenie w całym kraju **100** okręgów wyborczych **4** lub **5** mandatowych do wyboru posłów pokrywających się z okręgami do wyboru senatorów. Na **1** senatora statystycznie przypada **4,6** posła.
3. Okręg wyborczy obejmuje część województwa i nie narusza granic powiatów ziemskich. W dużych miastach na prawach powiatu może powstać więcej niż 1 okręg wyborczy.
4. Komitety wyborcze zgłaszają kandydatów na senatorów i listy kandydatów na posłów w liczbie dostępnych w danym okręgu mandatów do obsadzenia; odpowiednio **1** do Senatu i **4** lub **5** do Sejmu.
5. Każdy wyborca ma tyle głosów, ilu reprezentantów można wybrać w danym okręgu, tj. **1** do Senatu i **4** lub **5** do Sejmu. Oznacza to, że w wyborach posłów każdy wyborca może oddać głos na kandydatów zgłoszonych przez **różne** Komitety wyborcze.
6. Zachowuje się limit **5%** poparcia dla Komitetu wyborczego w skali kraju uprawniający do podziału mandatów w wyborach do Sejmu.
7. Można rozważyć ograniczenie liczby kadencji w danej Izbie do **2** lub też przyjąć założenie jednorazowej **4-letniej** pauzy w sprawowaniu mandatu.

Przyjęcie tych propozycji spowoduje znaczne usprawnienie systemu wyborczego bez konieczności wprowadzania radykalnych zmian w Ordynacji i w Konstytucji. Można tu wskazać na istotne atuty takiego rozwiązania, a mianowicie;

- a) utrzymanie wyborów większościowych w wyborach do Senatu,

- b) uzyskania quasi mieszanego systemu w wyborach do Sejmu. Małe okręgi zachowują walor proporcjonalności, ale zapewniają zwycięstwo bardzo dobrym i znanym kandydatom,
- c) zwiększa się odpowiedzialność partii i innych komitetów wyborczych za wyłonienie i wystawienie właściwych kandydatów,
- d) nie preferuje funkcjonariuszy, którzy zbierają premię za całą listę i mają zasadniczy wpływ na kształtowanie list kandydatów. Ten mankament obecnego systemu wiąże się głównie z możliwością wystawienia podwójnej liczby kandydatów w stosunku do liczby mandatów do obsadzenia w okręgu,
- e) zwiększając odpowiedzialność komitetów wyborczych za jakość zgłoszonych kandydatur, jednocześnie zwiększa rolę wyborców i znaczenie aktu wyborczego. W małych okręgach przy mniejszej liczbie kandydatów (również poprzez rezygnację z podwajania liczby kandydatów) wyborcy są w stanie lepiej zapoznać się z kandydatami oraz ich ofertą programową. Skutkować to będzie większą frekwencją wyborczą, świadomym wyborem i utożsamianiem się wyborców z wybranymi reprezentantami,
- f) możliwość głosowania na kandydatów do Sejmu z różnych list, czyni je bardziej „personalnymi”, a mniej „partyjnymi”,
- g) małe okręgi zapewnią lepsze „terytorialne” rozmieszczenie reprezentantów Narodu i ścisłą więź z małymi ojczyznami.

Powyższe propozycje zostały przedstawione Posłom z Komisji Nadzwyczajnej zajmującej się modyfikacją prawa wyborczego i władzom Platformy Obywatelskiej RP w listopadzie 2010 roku. W roku 2014 ponowiłem pismo i zgłosiłem propozycje dodatkową, mniej radykalną w zakresie liczby okręgów wyborczych i liczby wybieranych posłów z każdego okręgu, przy zachowaniu pozostałych elementów modyfikacji prawa wyborczego. Wciąż jednak uważam, że pierwotna propozycja jest lepsza, choć być może druga łatwiejsza do uchwalenia. Przedstawiam zatem zmodyfikowaną wersję dotyczącą wielkości obwodów wyborczych, jak następuje:

- 1) utworzenie 50 okręgów wyborczych w wyborach do Sejmu RP w zasadzie pokrywających się terytorialnie z 2 okręgami wyborczymi w wyborach do Senatu RP,
- 2) w 40 okręgach wyborczych należałoby wybierać po 9 posłów (razem 360),
- 3) w 10 okręgach należałoby wybierać po 10 posłów (razem 100);
- 4) w województwie lubelskim wybory odbywać się będą w 3 okręgach wyborczych (lubelskim, chełmsko-zamojskim i puławsko-bialskim) po 9 mandatów w każdym (razem 27 posłów).

Dzisiaj dodaję jeszcze 3. wariant, który bazując na pierwotnej koncepcji, zakłada wydzielenie 60 mandatów w wyborach do Sejmu dla list krajowych. Oznacza to, że w 100 okręgach wyborczych wybiera się 400 Posłów, po 4 w każdym. W tym wariantcie limit kadencji sprawowania Urzędu Posła nie musi tak kategoryczny.

Wyrażam przekonanie, że władze Państwa i Komisja Sejmowa zechcą skorzystać z moich propozycji, a tak przeprowadzone wybory zwiększą zainteresowanie wyborców i frekwencję podczas głosowania.

Mam też nadzieję, że moje przemyślenia, opierające się również na moim doświadczeniu jako kandydata w wyborach do Sejmu, okażą się przydatne w pracach nad nowelizacją prawa wyborczego.

Łączę wyrazy szacunku,

Henryk Łucjan

